



Pod SZRENICĄ

Nr 3(58)/21 • bezpłatny

ISSN 2449-8688

Czerwiec 2021 r.

Skąd się biorą apartamentowce?

Od pewnego czasu, przede wszystkim w mediach społecznościowych przetacza się dyskusja o postępującej a „niekontrolowanej” zabudowie miasta.

Z jednej strony trzeba pamiętać, że nowe inwestycje to pieniądze i miejsca pracy. Z drugiej – otwarte pozostaje pytanie czy taki wyścig na kolejne imponujące wieżowce jest nam potrzebny i czy faktycznie warto w tej sytuacji narażać niepowtarzalny klimat i urok naszych gór, które nieodwracalnie się zmieniają.

By dobrze zrozumieć to zagadnienie musimy się cofnąć o jakieś 20 lat. Rynek apartamentów wakacyjnych w polskich kurortach zaczął właśnie wówczas raczkować. A był to czas, kiedy często te same osoby, które dziś aktywnie protestują przeciwko nowym inwestycjom, wówczas zarzucały ówczesnym władzom miasta inwestycyjny marazm. – Jeszcze trochę i nawet pies z kulawą nogą do Szklarskiej nie przyjedzie – brzmiało jedno z bardziej popularnych haseł początku XXI wieku. No i to ciągle oglądanie się na Karpacz, w którym boom inwestycyjny przyszedł wcześniej. Pamiętamy przecież to rozczarowanie, kiedy hotel Gołębiwski ostatecznie postawiono w Karpaczu a nie w Szklarskiej. Jak można było to tego dopuścić? – brzmiało wszechobecne wówczas pytanie.

Na przestrzeni kolejnych lat miasto zrobiło rzeczywiście wiele, aby zdobyć przychylność inwestorów. Można powiedzieć, że nawet więcej niż było trzeba, jeśli przywołamy sprawę umorzenia kar umownych na kwotę przeszło miliona złotych, za niedotrzymanie terminu uzyskania pozwolenia na budowę i zakończenia inwestycji przez holding Zdrojova Invest.

Rzecz działa się u schyłku kadencji samorządu 2010-2014. Burmistrz Mirosław Graf, poddał ten fakt w roku 2015 ocenie prokuratury. Śledczy uznali jed-

nak, że działania poprzedniego burmistrza, w tym umorzenie kar umownych za niedotrzymanie terminów, służyć miały w pozyskaniu inwestora. Prokuratura pokusiła się nawet o quasi analizę rynku turystycznego w regionie, z której wynikało, że Szklarska Poręba w konkurencji z Karpaczem przegrywa, wobec czego rezygnację z wiarygodności wynikającej z kar umownych, należy uznać za sposób zabiegania o inwestora, więc także w celu zwiększenia konkurencyjności oferty turystycznej Szklarskiej Poręby. (sic!)



W NUMERZE: Skąd się biorą apartamentowce – str. 1-3 • Uchwała Krajobrazowa – str. 3 • Będziemy współpracować z węgierskimi kurortami? – str. 5 • Rozmowy o oczyszczalni ścieków – str. 5 • Posprzątałimy Szklarską Porębę – str. 7 • Darmowe szkolenia jazdy na Singletrack – str. 11 • Wspomnienia z Hawany – str. 13



Pamiętajmy też, że dochody budżetowe w latach 2006-2014 oparte były z znaczącym stopniem o zakładaną sprzedaż miejskich nieruchomości. Rynek nie lubi próżni a stworzenie ciepłarnianych wręcz warunków inwestycyjnych w Szklarskiej Porębie w końcu zaczęło przynosić efekty. Łatwość uzyskania korzystnych Warunków Zabudowy oraz elastyczne zapisy w Miejscowych Planach Zagospodarowania Przestrzennego sprawiły, że lawina w końcu ruszyła. Najpierw w obrocie nieruchomościami, kiedy miejskie i prywatne działki zaczęły skupować developerzy, którzy potem coraz skuteczniej znajdowali kolejnych nabywców – już konkretnych inwestorów, aż w końcu z ziemi zaczęły wyrastać jedna po drugiej kolejne bryły betonowych obiektów.

Trzeba jednak mieć świadomość, że te wszystkie apartamentowce, condohotele, aparthotele, budynki mieszkalne udające hotele nie powstają z dnia na dzień. To nie jest tak, że inwestor wczoraj kupił działkę a dziś już stoi tam dźwig i wylewane są fundamenty. Zwykle od momentu zakupu działki, uzyskania warunków zabudowy, pozwoleń na budowę do finalizacji inwestycji mijają lata. To jak w rolnictwie ziemię trzeba najpierw przygotować, zasiać i dopiero potem zbierać plony. Przy czym te „plony” budowlane przekroczyły nie tylko nasze oczekiwania ale również możliwości miejskiej infrastruktury. A właśnie dziś jest ten czas kiedy trwa intensywna zabudowa. Decyzje jednak zapadły znacznie wcześniej.

Aby ruszyć w ogóle z inwestycją trzeba przejść całą procedurę formal-

no-prawną. W przypadku, kiedy gmina nie stworzyła miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla danego obszaru, na którym znajduje się działka budowlana, inwestor ma obowiązek uzyskać decyzję o warunkach zabudowy. Warunki zabudowy określają przede wszystkim funkcję zabudowy oraz jej parametry takie jak wysokość budynku, geometria dachu (m.in. kąt nachylenia), posadowienie na działce, a także inne elementy istotne z punktu widzenia zagospodarowania konkretnego terenu, przy jednoczesnym zachowaniu ładu przestrzennego większego obszaru. Warunki zabudowy wydaje burmistrz miasta. Mają one formę decyzji administracyjnej. Nie trzeba być właścicielem konkretnej nieruchomości, aby uzyskać decyzję WZ, gdyż nie narusza ona prawa własności, ani też nie rodzi prawa do terenu. Zatem dla tego samego terenu może zostać wydanych kilka decyzji o warunkach zabudowy, które obowiązują do czasu uchwalenia dla danego obszaru planu miejscowego bądź „skonsumowania” jednej z decyzji poprzez pozwolenie na budowę. Na marginesie więc należy dodać, że nie są prawdziwe informacje rozpowszechniane w Szklarskiej Porębie o ich rzekomo 3-letniej ważności.

Historia „betonowania” miasta zaczęła się w 2005 roku. Bowiem wówczas spółka. Astra otrzymuje pozwolenie na przebudowę budynku na apartamentowiec na Osiedlu Huty. A dalej? Używając eufemizmu – już polecało.

• W 2007 wydane zostały 4 decyzje o Warunkach Zabudowy dla (osób fizycznych) na budowę w sumie 13

budynków wielorodzinnych (ulica Żeromskiego i Kilińskiego).

- W 2008 wydano 6 decyzji dla budowy domów wielorodzinnych i apartamentowców (m.in. Kudła Sp. z o.o., RENMAK Sp. z o.o., PB INTERSYSTEM Sp. z o.o., Apartamenty Bawaria oraz osoby fizyczne).
- W 2009 wydano 5 decyzji. (Imperial Investments oraz osoby fizyczne)
- W 2010 wydano 5 decyzji. Obiekty powstały na Odrodzenia, Mickiewicza, Osiedlu Podgórze, Franciszkańskiej i Izerskiej.
- W 2011 wydano 3 decyzje (ulice Kopernika, Dworcowa i Osiedle Janosika)
- W 2012 wydano 3 decyzje 1 zrealizowana (na ulicy Izerskiej) 2 zostały wygaszone bowiem zaczął tam obowiązywać Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego
- W 2013 nie było ten jeden raz decyzji
- W 2014 wydano 5 decyzji na których podstawie zrealizowano m.in. budowę min. Blue Mountain, Czarnego Kamienia i Norweskiej Doliny)
- W 2015 wydano 4 decyzje z czego dwa to kontynuacja budowy na terenie Norweskiej Doliny, oraz dwa budynki na ulicy Dworcowej
- W 2016 wydano 3 decyzje z czego jedna dotyczyła do budowy segmentu Czarnego Kamienia, kolejna przebudowy na budynek wielorodzinny.
- W 2017 dwie decyzje (1 Maja i Sanatoryjna)
- W 2018 trzy decyzje. Pierwsza to Sun&Snow przy ulicy Hofmana. Sześć budynków trój kondygnacyjnych. Inwestor wnioskował o 10 bloków sześciopiętrowych. Druga to osoba fizyczna. Inwestycja wstrzymana z uwagi na ujawnione wydanie innego pozwolenia na budowę dla działki na którą wydano decyzję.
- W 2019 dwie decyzje

Trzeba mieć na uwadze, że część z inwestycji wymienionych w wykazie jest już zrealizowana, część jest w trakcie budowy (to te co najbardziej rzucają się w oczy) a część czeka na rozpoczęcie budowy. Łatwo też porównać skalę różnych inwestycji dla których wydawano kolejne warunki zabudowy na przestrzeni ostatnich 14. lat. Dlatego też formułowanie zarzutów, iż niekontrolowana zabudowa miasta to efekt decyzji podejmowanych w ostatnich tylko kilku latach czy nawet miesiącach jest oczywiście kłamliwy.

To jednak nie koniec. Bowiem prócz inwestycji realizowanych w oparciu o Warunki Zabudowy, pokazną ilość stanowią obiekty już zbudowane jak

i dopiero powstające, w oparciu o zapisy Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. A lista takich obiektów jest dość długa.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (pot. plan miejscowy, MPZP) – akt prawa miejscowego przyjmowany w formie uchwały rady gminy, określający przeznaczenie, warunki zagospodarowania i zabudowy terenu, a także rozmieszczenie inwestycji celu publicznego. Znajdują się w nim wszystkie wytyczne dotyczące tego, co i w jaki sposób można budować na danym terenie.

Szklarska Poręba dość długo miała istotne braki jeżeli chodzi o takie plany. Stopniowo jednak podejmowano kolejne uchwały regulujące zasady zabudowy w poszczególnych częściach miasta.

Teraz jeżeli projekt budowlany jest zgodny z wytycznymi zawartymi w planie, uzyskanie pozwolenia na budowę pozostaje formalnością. Pozwolenia na budowę, co ważne w kontekście omawianego problemu wydaje Starosta Powiatu a nie burmistrz, jak wynika obiegających miasto informacji. Innymi słowy, dla inwestycji, których realizację umożliwiał konkretny plan miejscowy, zgodność projektu z wytycznymi planu, bada starosta. Warto jeszcze zwrócić uwagę na datę uchwalenia planu a więc ustalenia zasad dla których można uzyskać pozwolenia na budowę.

Z dostępnego wykazu wynika, że na podstawie Planów Miejscowych przeznaczono tereny pod inwestycje i zrealizowano lub realizuje się tam budowa następujących obiektów:

- MPZP „Piastowska” (plan uchwalony w roku 2010) – 2 inwestycje przy ulicy Waryńskiego

- MPZP „Armii Krajowej” (plan uchwalony 2011 – zmieniony w 2014) – swoje inwestycje zrealizowały: m.in. Zdrojowa Invest, PB Kordeusz (osiedle Podgórze), GC Deweloper Forest Park (Osiedle Podgórze), HD Polana (ul. Górna), ZPH Bukpol (ul. Dolna), Green Bike Poland (ul. Dolna)
- MPZP „Nowe Centrum” (plan uchwalony w 2014) – Orkan Real Estate (budowa na terenie dawnej Szarotki, ul. Okrzei),
- MPZP „Urocz” (plan przygotowany w kadencji 2010-2014 a uchwalony w 2015) – kompleks Platinum Mountain (ul. Kilińskiego), Rezydencja Szklarska Poręba (ul. Caritas), Development Five (ul. Kilińskiego), Elfecko Inwestycje (ul. Caritas)

Z przedstawionego wykazu zarówno Warunków Zabudowy oraz obiektów realizowanych na podstawie planów miejscowych wynika jasno i jednoznacznie, że eskalacja inwestycji na terenie miasta była procesem długotrwałym. Mamy inwestycyjną hośbę i te budynki, mówiąc kolokwialnie z ziemi wychodzą. Obrywają za to obecne władze miasta, bo dla mieszkańców liczy się przede wszystkim to co widać, czyli trwające lub dopiero co zakończone zakończone budowy. Kiedy jednak ktoś zajrzy w dokumentację to zobaczy, że to nie są decyzje z wczoraj.

Niemal wszystkie podstawy warunków dla dziś powstających inwestycji, stworzono przed wieloma laty. Dziś odczuwamy tego efekty. Odczuwamy boleśnie czego dowodem są problemy komunikacyjne i niewydolna oczyszczalnia ścieków. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie czym kierowano się 8,10

czy 12 lat temu wydając decyzję umożliwiającą budowę apartamentowców, condohoteli i innych tego typu obiektów? Dlaczego w ślad za wydawanymi decyzjami umożliwiającymi budowę nie pomyślano o rozwiązaniach komunikacyjnych? Dlaczego oczyszczalnię ścieków wyposażono w parametry wystarczające na rok 2010 nie biorąc jednocześnie pod uwagę dynamiki rozwoju bazy turystycznej w mieście, o który to rozwój jednocześnie przez lata usilnie zabiegano?

Teraz wszystkie te problemy spadają na barki obecnego samorządu. Tymczasem osoby, które brały czynny udział w opracowywaniu i uchwalaniu planów miejscowych, wydawały decyzje o warunkach zabudowy...przyjmując wygodną rolę krytycznych recenzentów, kreując się na obrońców krajobrazu negatywnie oceniających inwestycje... o które sami zabiegali i którym stworzyli warunki do niemal niekontrolowanego rozwoju.

Pole manewru w zakresie powstrzymania budowy apartamentowców jest znikome. Udało się co prawda zablokować budowę obiektów przy ulicy 11. listopada oraz Okrzei z uwagi na niezgodność planów budowy z zapisami planów miejscowego zagospodarowania. Wojewoda uchylał wydane przez starostę pozwolenia na budowę ale to są przypadki sporadyczne.

Natomiast próby zatrzymania budowy z aktualnymi Warunkami Zabudowy czy też projektami budowlanymi zgodnymi z MPZP wiążą się z koniecznością wypłaty każdorazowo milionowych odszkodowań.

Robert Kotecki

Uchwała Krajobrazowa

Tak zwana Uchwała Krajobrazowa dla Miasta Szklarska Poręba to dokument regulujący przestrzeń Naszego Miasta ustalający zasady ekspozycji elementów takich jak reklamy, szyldy, obiekty małej architektury, np.: lawki, place zabaw, ogrodzenia.

Celem tego dokumentu jest wytyczenie zasad umieszczania tych elementów w przestrzeni wspólnej i co za tym idzie poprawa wizerunku całego miasta. Obecny brak uregulowania prawnego tej kwestii prowadził do negatywnych

zjawisk w przestrzeni publicznej co specjiło niekiedy obszary naszego miasta, prowadziło do chaosu reklamowego i psuło krajobraz. W natłoku różnych nośników – reklama traci swoją rolę, ginie po prostu pośród całej tej pstroka-cizny - stąd reklamodawcy prześcigają się w coraz większej ich formie, kolorystyce po to tylko, żeby przyciągnąć uwagę odbiorcy. Zapominając przy tym, że odbiorca przytłoczony ilością wyłączającą odbiór i ją ignoruje. A zatem nie osiągnięty jest cel któremu służyć ma reklama. Dlatego samorząd w sytuacji postępującej degradacji naszego krajobrazu pod-

jął działania aby przywrócić ład, w często egoistycznie zagarnianej przestrzeni. Tak, aby powstała spójna i harmonijna przestrzeń, która korzystnie wpłynie na każdego z nas.

Podjęta Uchwała przyczyni się do estetycznego ujednoczenia form, doprowadzi do poprawy estetyki krajobrazu. Miasto zyska na odbiorze przez Mieszkańców – będzie zwyczajnie czystsze i bardziej spójne.

Zapisy uchwały nie wprowadzają całkowitego zakazu umieszczania reklam – raczej mają skłonić reklamodawców do stosowania reklamy stonowanej, nie eskalującej formą. Ma skłonić do wykonywania ich z materiałów trwałych. Tak, żeby nie prowadziły do zaśmieciania przestrzeni po jednym silniejszym wietrze.

Prace nad dokumentem trwały ponad 3 lata. W tym czasie przeprowadzone były konsultacje z mieszkańcami i przedsiębiorcami działającymi na terenie miasta oraz przeprowadzone były 4 dyskusje publiczne. Liczymy na to, że przyjęte w chwili obecnej rozwiązania stanowią nie jako przyczynek do otwarcia dialogu nad poprawą krajobrazu naszego miasta, że przyczyni się zwiększenia świadomości mieszkańców, że warto dbać o krajobraz i przestrzeń, która jest naszym wspólnym dobrem.

Uchwała da narzędzie do tego by zharmonizować wizualnie ulice. Obec-

nie każdy przedsiębiorca będzie konkurować w przestrzeni na równych zasadach. Sztyld przedsiębiorcy będzie tej samej wielkości, jak te umieszczone obok niego. Nie będzie musiał się martwić, że sąsiad go przysłoni.

Uchwała reguluje:

- 1) zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń;
- 2) ich gabaryty,
- 3) standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane.

W zakresie sztyldów natomiast reguluje:

- 1) zasady i warunki ich sytuowania,
- 2) gabaryty oraz liczbę sztyldów - mogą być sytuowane na nieruchomości w której podmiot prowadzi działalność - a zatem nie reguluje standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów.

Ustalone zasady zostały przyjęte dla całego obszaru miasta, jednak wprowadzono rozbięcie na cztery obszary, w których pojawiają się różnice co do możliwości umieszczania, miejsca sytuowania i wielkości urządzeń.

Raport o stanie Miasta Szkłarska Poręba w roku 2020

To już kolejny raz, kiedy na podstawie art. 28 aa ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym jestem zobligowany do przedłożenia raportu z działań podejmowanych w roku ubiegłym. Był to trudny rok, w którym epidemia Covid-19 stała się wyzwaniem nie tylko dla władz centralnych, lecz również dla administracji samorządowej. Działaliśmy w dynamicznie zmieniających się okolicznościach, co implikowało zmiany w organizacji pracy urzędu i jednostek organizacyjnych, ale także wymuszało pełną mobilizację ukierunkowaną na sprostanie wyzwaniami, związanym z walką i ograniczaniem skutków epidemii. Byliśmy blisko problemów, jakie dotknęły zarówno mieszkańców, jak i lokalnych przedsiębiorców. Wspólnie z Radą Miejską szybko zareagowaliśmy na sytuację, inicjując podjęcie uchwał zwalniających (za miesiąc kwiecień 2020 r.) oraz przedłużających termin płatności podatku od nieruchomości. Ulgi udzielone osobom fizycznym i prawnym spełniającym określone kryteria, osiągnęły wartość blisko 45 000 zł. Podejmowane interwencje, mające przeciwdziałać niepożądanym skutkom odbiły się na budżecie miejskim, topniejącym przez mniejsze wpływy. Mimo trudności, zrealizowaliśmy inwestycje na niespotykane wysokim poziomie 14 105 936 zł, a po 12 miesiącach walki z epidemią sytuacja finansowa miasta jest stabilna. Dostrzegamy także zagrożenia na przyszłe lata, w tym problematykę związaną z zagospodarowaniem odpadów i optymalną metodą naliczania opłat za ich odpro-

wadzenie. Analizujemy trudności w komunikacji, wynikające z niezbyt dogodnego położenia miasta i natężenia ruchu kołowego oraz sposoby jej udrożnienia, dostrzegamy zagrożenia dotyczące funkcjonowania oczyszczalni miejskiej, zapewnienia dostaw gazu i rosnącej luki finansowej w oświacie. To wyzwania,

które w najbliższej przyszłości będą leżały nam na sercu. Ich rozwiązanie spowoduje, że w Szkłarskiej Porębie będzie się żyło komfortowo i dobrze, a jednocześnie miasto będzie przygotowane na zrównoważony rozwój, optymalnie wpisujący się w unikalny, turystyczny charakter miasta

Komunikat Przewodniczącego Rady Miejskiej w Szkłarskiej Porębie w sprawie „Raportu o stanie Miasta Szkłarska Poręba w roku 2020” i debaty z udziałem mieszkańców

Podczas sesji Rady Miejskiej w Szkłarskiej Porębie, która odbędzie się 30 czerwca 2021, Burmistrz Szkłarskiej Poręby przedstawi Radzie Miejskiej „Raport o stanie Miasta Szkłarska Poręba w roku 2020” obejmujący podsumowanie jego działalności w roku 2020, w szczególności realizację polityk, programów i strategii oraz uchwał Rady Miejskiej. Raport opublikowany został na stronie BIP Urzędu Miejskiego w dziale MIA-STO, zakładka: Raporty o stanie miasta. Rada Miejska rozpatrzy raport podczas kolejnej sesji Rady, w 30 czerwca 2021 roku. Nad przedstawionym raportem o stanie Miasta przeprowadzona zostanie debata, w której oprócz radnych, będzie mogło wziąć udział maksymalnie 15 mieszkańców Szkłarskiej Poręby. Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie Miasta, Rada Miejska przeprowadzi głosowanie nad udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania. Mieszkaniec, który chce zabrać głos w debacie nad raportem o stanie Miasta musi złożyć do Przewodniczącego

Rady Miejskiej w Szkłarskiej Porębie pisemne zgłoszenie zawierające co najmniej: imię, nazwisko, adres zamieszkania oraz podpis. Zgłoszenie zgłaszającego się do debaty musi być poparte przez co najmniej 20 osób. Zgłoszenie należy złożyć najpóźniej w 29 czerwca 2021 r., tj. w dniu poprzedzającym dzień sesji, podczas której będzie przeprowadzona debata. Mieszkańcy będą dopuszczani do głosu według kolejności otrzymania przez Przewodniczącego Rady Miejskiej zgłoszenia. Zgłoszenia przyjmowane będą w Urzędzie Miejskim w Szkłarskiej Porębie ul. Granitowa 2, w poniedziałki w godzinach 8-16, od wtorku do piątku w godzinach 730-1530 w pokoju nr 3. Przykładowy wzór zgłoszenia do udziału w debacie dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Szkłarskiej Porębie w pokoju nr 3 i na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Szkłarskiej Porębie.

Raport jest dostępny na stronach internetowych miasta : www.szklarskaporeba.pl oraz www.podszrenica.info

Polak Węgier dwa bratanki – BĘDZIEMY WSPÓŁPRACOWAĆ Z WĘGIERSKIMI KURORTAMI?

Burmistrz Mirosław Graf gościł Attaché ds. Handlu Zoltána Nyitrai z Konsulatu Generalnego Węgier w Krakowie. Panowie spotkali się by omówić możliwości współpracy pomiędzy Szklarską Porębą a turystycznymi miejscowościami węgierskimi.

Odległość do pięknego Budapesztu — stolicy Węgier, jest porównywalna z drogą do Warszawy, zaś węgierskie krajobrazy: stare miasta, urokliwe wsie regionów winiarskich, słynny Balaton — węgierskie „morze”, a nawet węgierskie niewysokie góry — to fantastyczne regiony turystyczne, które Polacy znają i odwiedzają.

Szklarska Poręba węgierskim bratankom również ma sporo do zaoferowania. Jako jedna z największych miejscowości górskich w Sudetach nie tylko turystom, ale też inwestorom. Węgry w ostatnich latach intensywnie promują swą kuchnię i szlazierowe produkty rolne: wino, przyprawy, warzywa. Któż z nas nie zna i nie lubi legendarnych mięsnych bográcsgulyás i pörkölt lub

rybnej zupy halászlé, albo paprykarza, popularnego langosza, czy też przyrządzanego niemal w każdym polskim domu leczko. Acz węgierskie kulinaria to także świetne wyroby wędliniarskie i przetwory warzywne. Nasza wspólna przeszłość, kiedy to część Polski wchodziło w skład Monarchii Austro-Węgierskiej do dzisiaj pozostawiła wiele kulturowych śladów, do których warto się wracać.

Węgrzy mają doświadczenia w eksploatacji wód geotermalnych, których złóż w Sudetach nie brakuje, także w Szklarskiej Porębie. To kolejny obszar gospodarczy, na którym moglibyśmy podjąć bliższą współpracę. Zoltána Nyitrai interesowały nasze lokalne, ekologiczne produkty karkonosko-izerskie. Niewykluczone, że już wkrótce częściej będziemy słyszeć język węgierski w Szklarskiej Porębie, a nasze walory poznają nasi przyjaciele znad Dunaju, Cisy i Drawy. Węgry zamieszkane



przez niespełna 10 mln są jednym ze starszych państw europejskich. Zajmują ok. 93 tys. km² nizinnej i równinnej Kotliny Panońskiej, otoczonej od północy przez niewysokie góry. Znaną są niemal na całym świecie z dużego jeziora Balaton, uzdrowiska Eger, wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO wsi Hollókő oraz ciekawej i bogatej kultury. Na przełomie 2016/17 odbył się w Polsce Rok Kultury Węgierskiej, którego pokłosiem było wiele wydarzeń kulturalnych, także w izerskim Kromnowie.

Rozmowy o oczyszczalni ścieków

Modernizacja oczyszczalni ścieków w Szklarskiej Porębie wciąż nie może się rozpocząć. Dwaj wspólnicy wchodzący w skład spółki (Piechowice i Podgórzyn) nie chcą się zgodzić, by Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji zaciągnął zobowiązanie na poczet tej inwestycji.



Z inicjatywy przewodniczącego Rady Miejskiej w Szklarskiej Porębie, Janusza Lichockiego, zorganizowane zostało spotkanie przedstawicieli naszego samorządu z radnymi i burmistrzem Piechowic Jac-

kiem Kubielskim. Goście z Piechowic najpierw odwiedzili oczyszczalnię ścieków by później wziąć udział w obradach komisji w Urzędzie Miejskim w Szklarskiej Porębie.

Wybudowana w 2010 roku, przez Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji oczyszczalnia ścieków w Szklarskiej Porębie, działa obecnie w warunkach dość poważnie przekroczony granicy wydajności.

Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji przygotował już projekt przebudowy oczyszczalni, a także posiada wszelkie wymagane prawem zgody, konieczne do rozpoczęcia inwestycji. Rozpoczęto również przetarg mający na celu wyłonienie wykonawcy inwe-

stycji. Niestety cała procedura rozbija się o opór burmistrza Piechowic i wójta Podgórzyna, którzy deklarują chęć opuszczenia struktur spółki a swoją zgodę na rozpoczęcie inwestycji uzależniają od zgody pozostałych gmin na wyjście Piechowic i Podgórzyna z KSWiK.

Tylko, że taka zgoda już jest a opór obu samorządowców zaczyna wykraczać poza merytoryczne aspekty.

Piechowice już blisko dwa lata temu złożyły wniosek o podział spółki KSWiK i do tej pory ten podział spółki nie nastąpił z braku zgody współników. Dlatego nikogo nie powinno dziwić, że interesem Piechowic jest podział spółki i wyjście z niej. A że to współnikom się nie podoba powoduje spór przy podejmowaniu wszelkich decyzji w KSWiK, które są niekorzystne dla interesów naszej gminy. Nie zmienia tego faktu uchwała intencyjna o podziale spółki jaka zapadła na posiedzeniu współników, bo od jej przyjęcia minęło już parę miesięcy i nic ruszyło do przodu. - mówił burmistrz Piechowic.

W tym kontekście wypada jednak zwrócić uwagę, że po pierwsze w interesie Piechowic nie powinno leżeć zanieczyszczenie rzeki Kamiennej, która przepływa przecież przez centrum tego

miasta. Burmistrz Piechowic sugeruje, że ścieki Kamienną płyną już od lat. Wspomina przy tym o monitach kierowanych do KSWiK i Szklarskiej Poręby o uporządkowanie gospodarki wodno - ściekowej. Dziś natomiast uparcie się temu uporządkowaniu przeciwstawia. Brak jest w tym logiki. Tym bardziej, że Jacek Kubielski mówi, że niby to rozumie, niby nic nie ma do rozbudowy oczyszczalni, ale... zgody dać nie chce.

Po drugie interes Piechowic nie powinien być ponad regionalny. Zwracała na to uwagę burmistrz Kowar Elżbieta Zakrzewska, dodając przy tym, że ochrona środowiska nie powinna ustępować pod naporem partykularnych interesów jednej gminy. W każdym razie jedna gmina nie powinna świadomie szkodzić drugiej gminie.

Oczywiście prawdą jest, że Piechowice przez cały okres swojej przynależności do spółki niczego konkretnego nie uzyskały a jedynie a dokładały się przez lata do strat wypracowanych przez spółkę. Ale trudno odpowiedzialnością za to obciążać Szklarską Porębę.

Po trzecie nikt już wyjścia Piechowic z KSWiK nie blokuje. Zgromadzenie Wspólników spółki podjęło stosowną uchwałę i burmistrz Szklarskiej Poręby głosował za. Co więcej Mirosław

Graf zadeklarował, że poprze również zatwierdzenia planu wyjścia Piechowic z KSWiK. Burmistrz zadeklarował nawet, że może zobowiązać się do tego na piśmie w obecności notariusza. Radni Szklarskiej Poręby, którzy w tej sprawie jak chyba nigdy mówią jednym głosem, deklarują, że podejmą nawet uchwałę, w której zobowiążą burmistrza do poparcia wyjścia Piechowic z KSWiK. Wszystko na próżno. Jacek Kubielski pozostaje niewzruszony.

Co jeszcze gospodarz Piechowic chce ugrać na tej sytuacji? Byś może zmniejszenie obciążeń finansowych. Audyt przygotowany przez KSWiK wykazuje, że Piechowice będą musiały przejąć proporcjonalną część straty z działalności spółki w ostatnich latach, a to jest jakieś 3,7 miliona złotych. Burmistrz Piechowic, oczywiście kwestionował jego wyliczenia.

Ostatecznie jednak radni z Piechowic podczas sesji, przyjęli uchwałę intencyjną zobowiązującą burmistrza Piechowic do wyrażenia zgody na zaciągnięcie przez KSWiK zobowiązania na rzecz modernizacji oczyszczalni ścieków w Szklarskiej Porębie

Robert Kotecki

Powiat likwiduje Dom Wczasów Dziecięcych w Szklarskiej Porębie

Karkonoscy rajcy podczas Sesji Rady Powiatu przegłosowali likwidację Domu Wczasów Dziecięcych i Promocji Zdrowia w Szklarskiej Porębie.

Obiekty DWD docelowo mają zostać sprzedane, a uzyskane w ten sposób środki wesprą budowę trzech nowych domów dziecka.

Starosta decyzję powiatu argumentował brakiem chętnych do korzystania z placówki i to nie tylko w czasie pandemii. Plan likwidacji obiektu negatywnie zaopiniował



Związek Nauczycielstwa Polskiego. Rada powiatu większością głosów, odrzuciła jednak w całości tę opinię. Prze-

ważył pogląd, iż w lepiej zlikwidować obiekt z którego nie korzystają dzieci i zbudować kolejny dom dziecka bowiem te które funkcjonują już są przepełnione.

- *To nie jest tak, że my o budowie Domów Dziecka tylko mówimy, mu już podjęliśmy pewne działania, jesteśmy w kontakcie z architektem, zapoznaliśmy się z koncepcjami i planami budowy trzech domów dziecka (14. osobowych)* - mówi Krzysztof Wiśniewski, starosta karkonoski.

Korzystne rozwiązania komunikacyjne na Polanie Jakuszyckiej

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz Dolnośląski Parki Innowacji i Nauki wspólnie zrealizują inwestycję polegającą na rozbudowie drogi krajowej nr 3 w rejonie Polany Jakuszyckiej.



Droga Krajowa nr 3 zostanie rozbudowana na odcinku blisko 700 m przy Polanie Jakuszyckiej, na której powstaje całoroczny, wielofunkcyjny ośrodek

przeznaczony dla uprawiania różnych dyscyplin sportu zawodowego i amatorskiego. To będzie jedyny taki obiekt w Polsce. Już wkrótce obiekt ten stanie

się kluczowy w kwestiach związanych z rozwojem sportu i turystyki w regionie. Organizowane będą tu zawody sportowe najwyższej rangi zarówno w konkurencjach w zimowych (biegach narciarskich i biathlonie), jak i letnich (wyścigi rowerowe i biegi terenowe).

To wszystko sprawi, że ruch turystyczny w Jakuszycach znacząco się zwiększy. Aby poprawić płynność ruchu a także wyeliminować możliwość ewentualnych zatorów na DK3, w ramach planowanej inwestycji wykonane zostaną dodatkowe pasy ruchu dla skręcających z drogi oraz zjazdu. Dzięki wybudowanej sygnalizacji świetlnej, chodnikom i ścieżkom pieszo-rowerowym oraz oświetleniu drogowemu, nastąpi znaczna poprawa bezpieczeństwa ruchu zarówno kołowego, jak i pieszych oraz rowerzystów.

Jednocześnie zostanie podniesiona zdolność jezdni przenoszenia obciążeń do 11,5 t/oś. Wartość całej inwestycji to ok. 15 mln zł, z czego ponad 10 mln zł pochodzić będzie z samorządu województwa. Realizacja prac planowana jest na 2022 rok.

Posprzątaaliśmy Szklarską Porębę

Ponad setka osób wzięła udział w Beźmięciowej Majówce. W dwunastu zielonych obszarach miasta wybierano 25 m3 odpadów.

W sprzątaniu brali udział urzędnicy, leśnicy, mieszkańcy miasta w tym spora grupa emerytów, myśliwi z kół łowieckich Łowiec Wrocław, Jeleń Jelenia Góra, Głuszczyk Jelenia Góra, których obwody rozgraniczają się w Szklarskiej Porębie. Śmieci zbierano w 12 wyznaczonych strefach. Do większości z nich zgłaszali się także mieszkańcy z dziećmi i z młodzieżą. Ponieważ pogoda tego dnia dopisywała, a także - niestety - zalegające w różnych miejscach odpady, to zebrano łącznie około 25 metrów

sześciennych śmieci.

To zdumiewające, jak wiele trudu ludzie wkładają w to, by coś wyrzucić

do lasu. Niepojętym pozostaje fakt, dlaczego che im się wyrzucać to wszystko do przysłowiowego lasu, zamiast do





kich uczestników akcji piknik z ogniskiem i obfitym poczęstunkiem. Miasto Szklarska Poręba przygotowało posiłek z grochówki i kiełbasek na ognisko dostarczonych przez Macieja Stanisza z Chaty Izerskiej. Kolega Krzysztof Raftowicz właściciel Gospodarstwa Rybackiego „Ruda Żmigrodzka” i członek K. Ł. Łowiec Wrocław zafundował uczestnikom pikniku 20 kg podzielonej na porcje wędzonej ryby. Zarząd Okręgowy PZŁ w Jeleniej Górze zasponsorował dzika podanego z kaszą gryczaną.

Stoły i ławki użyte dzięki uprzejmości Nadleśnictwa Szklarska Poręba, oraz namioty rozstawili członkowie K. Ł. Łowiec, którzy przygotowali drewno dostarczone wcześniej przez MZGK w Szklarskiej Porębie i czuwali nad ogniskiem.

koszów i kontenerów. Przeróżające jest zwłaszcza, kiedy robią to mieszkańcy, bo staropolskie przysłowia mówią, iż zły to ptak, co własne gniazdo kała. Nawet niższego rzędu zwierzęta wiedzą, że nie zanieczyszcza się przestrzeni, w której bytuje. A człowiek potrafi, a wydaje się nawet, że lubi!

W sobotnie popołudnie i w poniedziałek Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej, zwiózł zebrane w ponad 50 punktach odpady, z czego najwięcej stanowiły tzw. śmieci konsumpcyjne (butelki szklane i plastikowe, plastikowe opakowania po żywności, folie), choć zdarzały się również opony, odpady z materiałów budowlanych a nawet meble.

Od godziny 13:30 w parku miejskim przy ul. Mickiewicza na wszyst-



Myśliwi z Koła Łowieckiego Głuszczyca przygotowali ofertę edukacyjną dla najmłodszych (plansze edukacyjne o zwierzętach, koło fortuny z nagrodami, kolorowanki) fachowo opowiadając dzieciom o zwierzętach zamieszkujących nasze lasy i pola.

Worki na odpady, woda, rękawice oraz napoje i łakocie dla dzieci zostały zakupione ze środków Nadleśnictwa Szklarska Poręba, Zarządu Okręgowego PZŁ w Jeleniej Górze i wspomnianych wyżej kół łowieckich.

Koordinatorami akcji byli pracownicy Referatu Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie: Elżbieta Droźniak, Magdalena Zajączkowska i Artur Maćkowiak. (red.)

Mieszkańcy porządkują zabytkowy kościół Matki Bożej Różańcowej



jeszcze o wymianie okien i drzwi oraz wykonanie kanalizacji.

Minęło kolejne 13. lat podczas których nikt do kościoła nie zaglądał. Teraz z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Szklarskiej Poręby rozpoczęto porządkowanie wnętrza tej pięknej świątyni. Udało się je odkopać (odkopać dosłownie) z zalegającego w nawie piasku. Usunięte zostały pozostawione po remontach z 1998 r oraz 2007 roku, śmieci i rupiecie. Udało się oczyścić z zaschniętej zaprawy murarskiej i wapna, kościelne ławy oraz posadzkę w prezbiterium i granitowe podwyższenie na którym ustawiony jest ołtarz. Trzeba przyznać, że chociaż to dość mozolna praca i na pełny efekt końcowy przyjdzie jeszcze poczekać, to i tak nawet

Pochodzący z 1650 roku zabytkowy kościółek na Dolnej od blisko 40. lat pozostaje nieużytkowany. W tym czasie dwukrotnie prowadzono tam prace zabezpieczające.

Na przełomie lat 1998/1999 na prace zabezpieczające dach i wykonanie odwodnienia pozyskano środki z funduszu popowodziowego. To również wtedy kościół od zewnątrz pokryto warstwą tynku zabezpieczającego oryginalny mur z łamanego granitu.

W roku 2008 prowadzono tu również prace konserwatorskie ale ich

zakres nie jest do końca jasny. Z faktur wynika, że wykonano również drenaż o którym nie ma jednak mowy w końcowym sprawozdaniu. Z przeprowadzonej wówczas wizji lokalnej również nie wynikało przeprowadzenie takich prac. Zachowane umowy na prace, wzmiankują



małe postępy bardzo cieszą. Pozostało jednak jeszcze sporo pracy zanim uda się przygotować tę piękną świątynię do prac konserwatorskich. Kościół jednak znajduje się w dużo lepszym stanie, niż wszyscy myśleli. Oczywiście wymaga bardzo dużo cierpliwej (też papierkowej) i długoletniej pracy ale nie niemożliwej.

Robert Kotecki





ŚWIATOWY DZIEŃ WODY – konkurs plastyczny

Konkurs został zorganizowany przez Miasto Szklarska Poręba w współpracy z KSWiK a przeznaczonego dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta.

Wszystkie prace były oryginalne, piękne i ciekawe, oraz zgodne z tematem konkursu. Każdemu uczestnikowi należą się wielkie gratulacje za włożoną pracę i pomysłowość. Podziękowania kierujemy również do rodziców za zaangażowanie i współpracę. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie otrzymały dyplomy oraz nagrody.



DZIEŃ DZIECKA w Zwierzaczkowie

Wychowankowie Domu Dziecka w Szklarskiej Porębie odwiedzili w niedzielę (30.05) Zwierzaczkowo – miejsce idealne by obcować z oswojonymi zwierzętami.

ZwierZaczkowo to hobbyistyczne gospodarstwo Lidii i Roberta Zaczek. To miejsce niezwykle sympatyczne. Idealne by choć przez chwilę spoufalić się z żywą naturą, spędzić trochę czasu wśród swobodnie przechadzających się, przyjaznych zwierząt. Można je nakarmić, głaskać, szczotkować i tak po prostu się z nimi zaprzyjaźnić. Wszyscy stali mieszkańcy



Zwierzaczkowa zostali dokładnie wygłaskani, wyczochrani i wypieszczeni. Radość dzieciaków z możliwości tak bliskiego obcowania z tak sympatycznymi zwierzakami była przeogromna...bo przecież obcowanie ze zwierzętami to prawdziwa przyjemność. Przy okazji dzieci poznały życie i zwyczaje zwierząt.

– *Chcielibyśmy przede wszystkim aby to dzieci miały frajdę, aby miały możliwość takiego bliskiego kontaktu ze zwierzętami. Również po to aby mogły się przekonać, że to nie są zabawki, czy interaktywne przedmioty, które po zakończeniu zabawy można rzucić w kąt. My pokazujemy, że każde zwierzę ma swój charakter, jest żywym, pełnym własnych uczuć stworzeniem. Posiadanie zwierząt wiąże się więc z obowiązkiem, pracą i opieką nad nimi. Wszystkie nasze zwierzęta mają imiona. Traktujemy je, jak członków naszej dużej zwierzęcej rodziny. Są w pełni oswojone i uwielbiają kontakt z dziećmi. Same chętnie do dzieci podchodzą i nawołują, żeby się nimi zająć. Nasze zwierzęta można nie tylko oglądać, ale również dotknąć, pogłaskać, przytulić się, nakarmić – mówi Pani Lidia Zaczek.*



Darmowe szkolenia jazdy na Singletrack Szklarska Poręba

W ramach współpracy z Miastem Szklarska Poręba FLOW RIDE raz w miesiącu bezpłatnie przeprowadzi w sezonie letnim szkolenie rowerowe z techniki jazdy na trasie Singletrack Szklarska Poręba.

Start każdego szkolenia zaczyna się o godzinie 10: 12 czerwca 2021, 19 czerwca w trakcie 3...5...7... LATO START, 7 lipca, 11 sierpnia, 5 września.

Zbiórka na własnych rowerach na parking przy Zakręcie Śmierci.

W ramach współpracy z Miastem Szklarska Poręba FLOW RIDE raz w miesiącu bezpłatnie przeprowadzi w sezonie letnim szkolenie rowerowe z techniki jazdy na trasie Singletrack Szklarska Poręba.

W przypadku złych warunków atmosferycznych FLOW RIDE zastrzega przesunięcie godziny startu lub odwołanie szkolenia. Warunkiem uczestnictwa, poza własnym rowerem umożliwiającym jazdę na trasie single track jest KOMPLETU OCHRANIACZY (więcej informacji o tym w regulaminie).

Szkolenia poprowadzi instruktor z 18-letnim stażem, licencjonowany przez Polski Związek Kolarski, zawodnik Pucharu Świata w Enduro — Michał Makowski.

Aby wziąć udział w szkoleniu należy POLUBIĆ profil FLOW RIDE na Facebooku oraz udostępnić informację na swojej tablicy. (W przypadku braku

aktywnego profilu na Facebooku warunek ten nie obowiązuje.)

FLOW RIDE to ludzie, urodzeni ;-) na rowerze. Od najmłodszych lat zdobywali doświadczenie sportowe startując w Pucharze Narodów w ramach Enduro World Series. Organizacyjne — szlifowali uczestnicząc w organizacji rozmaitych zawodów i szkoleń. Posiadają także doświadczenie w budowie tras enduro oraz skateparków. FLOW RIDE powołał do życia po to, aby dzielić się zdobytą wiedzą i doświadczeniem, by zarażać swym zafascynowaniem do roweru z uśmiechem na twarzy. Frajdą dla nich jest zorganizować ciekawą wycieczkę rodzinną po izersko-karkonoskich atrakcjach, na poziomie trudności dostosowanym do umiejętności uczestników.

Misją jest prowadzenie szkoleń — indywidualne lub grupowych — jazdy enduro lub downhill, wg indywidualnych planów treningowych dla amatorów i bajkerów zaawansowanych. Wystarczy chcieć pojeździć na rowerze, a flowrideowcy poprowadzą po ciekawych trasach XC i enduro.

Działają głównie w Sudetach Zachodnich: w Górach Izerskich, w Pasmie rowerowym OLBRZYMY i na terenie Rep. Czeskiej. Choć ich działalność kręci się głównie w rytmie dwóch kół, to nie ograniczają się wyłącznie do rowerów. Jako uzupełnienie treningu rowerowego, albo po prostu formę ciekawego spędzenia czasu, FLOW RIDE

proponują także wspinaczkę skałkową na formacjach skalnych: Szklarskiej Poręby, Karpacza, Gór Sokolich i innych w Rudawach Janowickich oraz innych mniej znanych. Zimą zaś zapraszają na lekcje snowboardu i narciarstwa.

Szkolenia rowerowe, wycieczki — FLOW RIDE: info@flowride.pl, tel. 507 607 138

Stadionowe warsztaty rolkowe od 21-31 lipca

W lipcu ruszają warsztaty rolkowe dla dzieci i nie tylko. Już ruszyły zapisy. By skorzystać należy wypełnić i wysłać ankietę. Wszystko bardzo proste: wystarczy wejść na stronę www.sport.szklarskaporeba.pl by w zakładce WAKACYJNE WARSZTATY ROLKOWE uzupełnić formularz i zrobić KLIK. Uwaga liczba miejsc ograniczona!

Termin 21-31 lipca, stadion miejski im. Wiesława Kiryka. Koszt 20 zł/os. za 10 dni zabawy i nauki. Zajęcia poprowadzą wykwalifikowani instruktorzy Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich. Więcej informacji pod numerem telefonu 603 269 189 lub adres marketing@sport.szklarskaporeba.pl

PSZOK ponownie otwarty

PSZOK przyjmuje odpady od poniedziałku do piątku w godzinach 11:00-18:00 oraz w soboty 08:00 do 13:00. W niedziele oraz dni ustawowo wolne od pracy punkt jest nieczynny.

Możemy już korzystać Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Szklarskiej Porębie. Miejsce zostało odpowiednio przygotowane i zabezpieczone.

Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów w Szklarskiej Porębie nie prowadzi już Karkonoskie Centrum Gospodarki Odpadami. Jego prowadzenie przejęło na siebie miasto. Rozszerzono umowę

z firmą dokonującą odbioru odpadów na terenie miasta, czyli Com-D. Operator ustawił na terenie punktu swoje kontenery.

Szczegółowe zasady funkcjonowania PSZOK określa regulamin wprowadzony zarządzeniem burmistrza. Pełna treść na stronach: www.szklarskaporeba.pl oraz podszrenica.info



OD 1 MAJA ZOSTAŁY URUCHOMIONE W RAMACH POWIATOWEJ KOMUNIKACJI KARKONOSKIEJ, KURSY LINII 106 KARPACZ – SZKLARSKA PORĘBA

Karpacz Górny – Sosnówka – Podgórzyn – Szklarska Poręba o godzinie 9.15, 11.45, 15.45, 18.15 oraz relacji Szklarska Poręba – Podgórzyn – Sosnówka – Karpacz Górny o godzinie 8.00, 10.10, 14.30, 17.00, 19.30.

Kursy są wykonywane w soboty, niedziele i święta a od lipca do sierpnia codziennie.

WRACAJĄ KURSY BUSÓW PRZEZ SZKLARSKĄ PORĘBĘ DOLNĄ

Od dnia 1 czerwca 2021 r. udało się przywrócić komunikację autobusową na linii regularnej Jelenia Góra – Szklarska Poręba – Jelenia Góra. Wszystkie autobusy będą kursować przez Szklarska Porębę Dolną! (rozkład jazdy na zdjęciu). Cena biletu na trasie Jelenia Góra – Szklarska Poręba wynosi 6 zł, Piechowice – Szklarska Poręba 4 zł, na terenie Szklarskie Poręby 4 zł, za wyjątkiem kursów dofinansowanych za 1 zł.

145 D	149 D	82 D	150 D	152 D	154 D	Numer kursu Oznaczenia	146 D	74 D	84 D	151 D	358 D	153 D	155 D
						Km Dworce i przystanki							
06:00	07:40	09:45	12:00	16:25	18:20	0 Jelenia Góra/Tesco Jelenia Góra Tesco	p 07:34	09:29	11:24	13:34	15:54	17:54	
06:03	07:43	09:48	12:03	16:28	18:23	1 JELENIA GÓRA PODWALE	07:31	09:26	11:21	13:31	15:51	17:51	
06:05	07:45	09:50	12:05	16:30	18:25	2 JG Curie Skłodowskiej JG Curie Skłodowskie	07:29	09:24	11:19	13:29	15:49	17:49	
06:07	07:47	09:52	12:07	16:32	18:27	3 JG Mała Poczta JG Mała Poczta	07:27	09:22	11:17	13:27	15:47	17:47	
06:10	07:50	09:55	12:10	16:35	18:30	4 JG Trasa Czeska JG Trasa Czeska	07:24	09:19	11:14	13:24	15:44	17:44	
06:12	07:52	09:57	12:12	16:37	18:32	6 Goduszyn NŻ Goduszyn NŻ	07:22	09:17	11:12	13:22	15:42	17:42	
06:15	07:55	10:00	12:15	16:40	18:35	9 Wojcieszycze NŻ Wojcieszycze NŻ	07:19	09:14	11:09	13:19	15:39	17:39	
06:19	07:59	10:04	12:19	16:44	18:39	13 Piastów Polcolorit NZ	07:15	09:10	11:05	13:15	15:35	17:35	
06:21	08:01	10:06	12:21	16:46	18:41	13 Piechowice Cmentarz NŻ Piechowice Cmentarz	07:13	09:08	11:03	13:13	15:33	17:33	
06:22	08:02	10:07	12:22	16:47	18:42	14 Piechowice Szkolna NŻ Piechowice Szkolna N	07:12	09:07	11:02	13:12	15:32	17:32	
06:24	08:04	10:09	12:24	16:49	18:44	15 Piechowice Średnie Kryształowa/Mickiewicza	07:10	09:05	11:00	13:10	15:30	17:30	
06:25	08:05	10:10	12:25	16:50	18:45	15 Piechowice Górne NŻ Kryształowa/1 Maja	07:09	09:04	10:59	13:09	15:29	17:29	
06:27	08:07	10:12	12:27	16:52	18:47	16 Piechowice Górne Kryształowa/Sudecka	07:07	09:02	10:57	13:07	15:27	17:27	
06:29	08:09	10:14	12:29	16:54	18:49	17 Piechowice Skrzyżowanie Szklarska Poręba Dol	07:05	09:00	10:55	13:05	15:25	17:25	19:25
06:32	08:12	10:17	12:32	16:57	18:52	19 Szklarska Poręba Jaś Cmentarz NŻ	07:02	08:57	10:52	13:02	15:22	17:22	19:22
06:33	08:13	10:18	12:33	16:58	18:53	19 Szklarska Poręba Kościół SZ.Poręba Kościół	07:01	08:56	10:51	13:01	15:21	17:21	19:21
06:36	08:16	10:21	12:36	17:01	18:56	21 Szklarska Poręba Tęcza Szklarska Poręba Tęc	06:58	08:53	10:48	12:58	15:18	17:18	19:18
06:38	08:18	10:23	12:38	17:03	18:58	21 Szklarska Poręba Rzemieślnik Szklarska Poręba Rze	06:56	08:51	10:46	12:56	15:16	17:16	19:16
06:39	08:19	10:24	12:39	17:04	18:59	22 Szklarska Poręba Wzrok Szklarska Poręba Wzr	06:55	08:50	10:45	12:55	15:15	17:15	19:15
06:40	08:20	10:25	12:40	17:05	19:00	23 Szklarska Poręba Armii Krajowej/Dworcowa	06:54	08:49	10:44	12:54	15:14	17:14	19:14
06:41	08:21	10:26	12:41	17:06	19:01	24 Szklarska Poręba PKP SZ.P. PKP	06:53	08:48	10:43	12:53	15:13	17:13	19:13
06:44	08:24	10:29	12:44	17:09	19:04	25 p Szklarska Poręba Górna Szklarska Poręba Gór	o 06:50	08:45	10:40	12:50	15:10	17:10	19:10

Oznaczenia :

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

HAWANA

Płyniemy do Hawany. Naszemu starszkowi „Liberciakowi” wytarło się gwajakowe łożysko śruby. Niestety przez Atlantyk z taką awarią nie przepłyniemy, a więc stocznia w Hawanie. Parę słów wytłumaczenia: „Liberciaki” to były statki budowane w USA w czasie wojny dla konwojów do Murmańska, założenia – statki jednego rejsu, budowane nową metodą (spawane i składane z elementów, rekord składania podobno 72 godziny). Wybudowano ich blisko 3 tys. Dużo utonęło, ale i tak dużo stało na sznurku. Obrotny dyrektor P. R. Karger zakupił dziesięć sztuk – za małe pieniądze i tak one, pod troskliwą i fachową polskich załóg pływały jeszcze dziesięć lat. Były to parowce opalane mazutem, skromne i proste wyposażenie kabin, ale cicha praca silnika dawała komfort odpoczynku. Poza tym bardzo proste w obsłudze, mimo że nie było radaru. No to na stocznię, zresztą wybudowaną przez Polaków, którą wspaniałomyślnie przejął Castro, powiadamiając rząd polski, że przejmuje jako pomoc po tajfunie i bardzo dziękuje bratniemu narodowi.

Wpływamy do Hawany – wejście przez wąski, ale bezpieczny kanał do zatoki. Po lewej stronie na wysokim cyplu potężny budynek biały „Casa Blanca” o ponurym przeznaczeniu, jest więzieniem i to ciężkim, słyszymy później, przeważnie nad ranem, strzały. Jak mówili nam zaznajomieni, to wykonywano wyroki śmierci przez rozstrzelanie.

Po prawej piękna promenada zapleczem białych domów w stylu hiszpańskim.

Cumujemy w basenie stocznio-wym. Wstępne oględziny wykazują mocne wytarcie łożyska gwajakowego. Co to jest gwajak – jest to bardzo twarde drzewo, które namoczone pęcznieje. A więc łożysko śruby okrętowej wyłożone gwajakiem jest idealnie uszczelnione. Obecnie stosuje się inne rozwiązania. Określono wstępnie czas remontu na około miesiąca. No co za problem, włożyć kawałek drzewa. Ale to nie takie proste: najpierw je trzeba sprowadzić, potem pociąć na cieniutkie listewki długości łożyska, potem ściśle listeweczka przy listeweczce wokoło wyłożyć łożysko. Do tego musi być specjalista. Załoga zmarzwiona, święta Bożego Narodzenia przejdą koło nosa. No to stoimy. Dla nas oficerów pokładowych to frajda, doba służby i dwie doby wolne. Hawana przed nami. Wychodzę z moimi dwoma marynarzami wachtowym. Zaraz za bramą zaczepiają nas drobni handlarze i pytają o papierosy. Mamy, z poprzedniego pobytu wiemy, że to towar chodliwy. Przeprowadzamy transakcję i bogatsi o parę peso ruszamy do centrum, znamy już trochę

miasto, parę dni wcześniej byliśmy w porcie i wyładowaliśmy różne towary (maszyny, tekstylia, żywność itd.)

Ale wychodziło się na krótko, miałem wachty przy wyładunku – cztery godziny wachty i osiem godzin wolnego. A teraz 48 godzin wolne. Jedno utrudnienie to to, że ostatnia motorówka na stocznię odpływa o godz. 21. Co okaże później utrudnieniem, ale Polak potrafi, umawiamy się z sternikiem i za pewną opłatą (papierosy) na hasło „lancia para mi” motorówka jest do naszej dyspozycji. Udajemy się do centrum. Zadbane uliczki, wzdłuż białe stylowe kamieniczki, góra dwupiętrowe. Z domów słychać piękną porrywającą muzykę kubańską. Ulice Hawany śpiewają dość słownie, słychać melodie rumbi na żywo, ktoś gra, śpiewają, podchodzimy grupka ludzi, a w środku sześcio- lub sied-



mioletnia para małuchów tańczy. Ale jak!!!! Tłumek się powiększa, naprawdę precudne widowisko. Parę chwil przerwy i w krąg wchodzi facet z tubą i zaczyna??? chwalić rewolucję, Fidela, wolną Kubę i ... No niestety jest dużo mniej atrakcyjne, tłumek się rozchodzi, my też. Parę ulic dalej historia się powtarza i tak do późnych godzin. Ulice Hawany śpiewają i specyficznie pachną. Jest to pięć lat po przewrocie. Na Kubie były dwie bogate rodziny: Batista i Castro. Castro mieli pieniądze to znaleźli sposób, aby wydudkać Batistę, który w Wieczór Sylwestrowy (1959) pożegnał się przez radio z narodem i odleciał z Kuby. Dość wiedzy politycznej, ma być o Hawanie. Za Batisty w mieście było ponad tysiąc lokali gastronomicznych, dziesiątki hoteli, jedno nocnych lub jednodzinnych przytulisk. Bardzo rozwinięta tury-

styka wypoczynkowa i seksualna, bo było też parę tysięcy prostytutek. Odległość od Miami to trochę ponad 100 km – taki „amerykaniec” zostawiał żonę na plaży i udawał się na golf. Godzinę jazdy szybką łodzią (a były takie specjalne) godzina w przytulisku i godzina z powrotem i po „golfie” witał się z żoną na plaży. Teraz zostało ponad sto lokali, oficjalnie zlikwidowano przytuliska. prostytutki posłano na „zachrę” – wycinanie trzciny cukrowej, zamknięto w obozach. Ostała się mała uliczka 8-19 domów publicznych, z jednej strony i z drugiej strony uliczki Komitetu Rewolucyjnego. Zaszliśmy tam oczywiście ale widok tłumu klientów oczekujących w kolejce ostudziły w każdym najbardziej niecie myśli i zapędy. Ale zostaliśmy bardzo mile widzianymi klientami, panie uwielbiały palić amerykańskie pa-

pierosy i został naszym najlepszymi klientkami, płaciły dużo więcej niż „koniki” a dla nich i tak było taniej. I tak stworzyła się współpraca handlowa nasza z Kubą. Kręcimy się po ulicach, zaglądamy do restauracyjki lubianej przez Hemingway’a, kosztujemy jego ulubionego daiquiri, niepowtarzalne. Barman, który to serwuje pamiętał pisarza, ale także Ala Capone, który też lubił odwiedzać tę restauracyjkę. Dopatrzył się we mnie podobieństwa do Ala i nazywał mnie „Al Capone e blondo” Restauracja była w centrum, blisko Capitolu tak bardzo podobnego do amerykańskiego. Tak sobie chodziliśmy? Nie, spotkaliśmy, zaczepił nas młody człowiek, Edwardo. Okazało się, że jest synem polskich Żydów. Ojciec z jego bratem tuż przed rewolucją pojechali do USA. Do pracy, obydwoj byli oblatywaczami samolotów. Niestety jemu i matce nie udało się wyjechać. On próbował ucieczki, złapany przesiedział w obozie (chyba dwa lata) i niestety był na indeksie, bez pracy. Facet znał całkowicie dobrze polski, rosyjski, angielski – kończył studia sekretarzy w USA, no i oczywiście hiszpański.

Był wolny etat w ambasadzie polskiej (sekretarki), poleciliśmy go jako wspinałą siłą fachową, dostaliśmy odmowę, przyjmowali tylko kobiety „taka polska tradycja” powiedziano. Edwardo „przyłepił” się do nas. Dokarmialiśmy go, wspomagali pieniądze a on za to oprowadzał nas po Hawanie, wynajdywał „rynki zbytu” i pomagał nawiązywać ciekawe znajomości. I tak poznaliśmy Panią Dyrektora baletu – 19-letnią Krystynę, która parę miesięcy była w Polsce, chyba nawet u Tomaszewskiego, miała dużo sympatii do Polski, a szczególnie do polskiego Andrzeja. Byliśmy na występach baletu. Zorganizowała spotkanie kilkuosobowe- ona dziewczyny, my chłopaków (tym łatwiej że był w porcie drugi polski statek). Spotkanie odbyło się w lokalu otwartym „Last Post”. Było fajnie, kilka dziewczyn trochę mówiło po polsku/były też na stypendium w Polsce.

Po wyjściu z lokalu, dość późno, no wcześniej bo było około 6-tej rano, Krystyna zainicjowała, „węża” i trzymając się za ręce towarzystwo ruszyło tanecznym krokiem i śpiewało polskie ludowe piosenki „krakowiaczek ci ja” „szła dziewczeczka” – dziewczyny też, myślę że one miały zajęcia w Mazowszu i Śląsku. U nas by w tamtych czasach milicja interweniowała na obywatelski wniosek, a tu kilkadziesiąt, tak kilkadziesiąt osób idących do pracy przyłączyło się do nas, tańcząc, pomrukując, pohukując melodię. Tak Hawana lubiła śpiewać.

Edwaro zapoznał mnie – nas z następną ciekawą osobą. Teresita Fernandez, atrakcyjna trzydziestolatka, typowa Hiszpanka. Przed rewolucją jej rodzina należała do ścisłej czołówki ludzi bogatych. Sama skończyła studia w USA, studiowała z siostrą Fidela, Krystyną (która wyjechała do USA) była żoną Prezesa filii Coca Coli na Kubie. Mąż w sprawach służbowych wyjechał z Kuby, ona nie zdążyła. Co prawda załapała się na pozwolenie wyjazdu za 20 tys. \$, niestety kiedy była na lotnisku, cofnięto wyjazd, oddano jej pieniądze, tylko w pesetach czyli około 4 tys. \$. Ojciec został powołany – zgodził się, do Ministerstwa Finansów, rozwiódł się z matką. Co prawda wspierał je finansowo, ale chyba słabiutko. Kiedyś przyszedłem do niej z kanapkami zrobionymi na statku, jeszcze nie jadła śniadania, to ją poczęstowałem, ona dała mi do oglądania album ze zdjęciami z dawnych czasów – ona siedzi obok Krystyny Castro, w etoli z białych szynszyli, stół wymyślnie bogato zastawiony, ona obok żarłocznie pochłania kanapki z polską kielbasą. Z Teresitą rozmawialiśmy po angielsku i uczyłem się hiszpańskiego. Z Teresitą najczęściej chodziliśmy na plażę, piękną plażę Santa Maria. Fantastyczny prawie biały piasek, ciepła seledynowa woda. My pławiliśmy się w wodzie po godzinie, a Kubańczycy byli sini po 10 minutach. Co prawda kąpiel była trochę niebezpieczna, siatki zabezpieczające przed rekinami były zniszczone. Trochę od plaży, ale wzdłuż plaży była kolonia domków letniskowych dla ludzi bogatych. Po rewolucji nie ma bogatych to i domki zostały zdewastowane. Jedynie przy plaży można było się napić kieliszeczek (mini filiżankę) wspaniałej kawy, Jeżeli chodzi o kawę, to dwa razy dziennie – rano i po południu były otwarte takie kioski z kawą po którą stały długie kolejki ludzi. Podobno musiała się parzyć parę godzin. Jak była pogoda, a to okres pory deszczowej to były pobyty na plaży, spacery po mieście ale w czasie deszczu? Teresita zapraszała do domu i graliśmy w bingo. Cały czas obok nas na bujanym fotelu siedziała mama lub ciocia Teresity. Dopiero jak kiedyś przy dyskusji powiedziałem że byłem ministrantem i klepnołem parę wersetów „ministrantury” to opuściły nas strażniczki „przyzwoitki” mało tego zostałem zaproszony na święta i Teresita jak chciała się gdzieś urwać to prosiła abym zadzwonił do mamy, że jest ze mną. Niestety w wigilię i w sylwestra miałem służbę, obchodziłem je na

statku. Natomiast w Nowy Rok udaliśmy się na główny plac Hawany, przemawiał Fidel, wytrzymałem może pół godziny wypłoszony hasłami VIVA REVOLUTIA VIVA CUBA i odzewem ludu VIVA FIDEL.

No najbardziej atrakcyjną rozrywką było jednak pójście do słynnej TROPIKANY !!!!

Najwspanialsza sala restauracyjno-widowiskowa jaką kiedykolwiek widziałem. Pod potężną kopułą w kształcie muszli umieszczone szerokie schody, w poprzek całej sali, na schodach stoliki z widokiem na scenę. Scena oczywiście podnoszona na czas występu. Na stolikach lampki, ale oświetlające tylko stolik. W Tropikanie mieliśmy fory, główna primabalerina rewii zakochała się w Leszku, prywatnie- statkowy cieśla. Dostawaliśmy miejsca blisko sceny. Podchodzi kelner, lub przywołuje się go pss pss. Nauczeni przez Leszka zamawiamy kurczaka i butelkę Bacardiego, to jest „minimum” z colę już jest dopłata. Kelner podjeżdża wózkiem, a na nim kociołek z kurczakiem. Kurczak pychota, Bacardi z colą i lodem czyli „Kuba Libre” wspaniale. No i rewia „Adam i Ewa w raj” Tego się nie da opowiedzieć.....orgia światła, szal kolorów i muzyka !!! oj kubańskie rytmy/ na pewno z raj/ do tego przepiękne tańce wspaniale zgrabnych tancerek. Ewa jedna / to ta od Leszka/ reszta to aniołki. Fajne skojarzenie w raj były same piekielne zgrabne mulatki. Ale co tam 1,5 godziny wspaniałego widowiska. Potem można było potaćczyć, odpłaćnie.

Teresita nie mogła wejść, damska straż obiektu nie wpuszczała obcej damskiej konkurencji. Miłe to były chwile ze wspaniałą muzyką i tańcami i to wszystko za dwie paczki papierosów, jeszcze zostawało na taryfę. Odnośnie taksówek, jeździły stare amerykańskie „krążowniki szos” mocno zdezolowane: drzwi na zawiasach od szafy, zamiast świateł latarka na baterie, mocno pocięte, Kubańczycy należą do kierowców z fantazją i nie groźne im były przepisy, po prostu ich nie znali. Ale ruch samochodowy mały, to i wypadków niewiele. Ale co tam ponure sprawy, miasto śpiewa, wypełnione jest przepięknymi rytмами. No ale co miłe to się szybko kończy, czas się żegnać. Tak jak się w dalszym życiu okazało, ten okres to były najwspanialsze wakacje !!! Żegnaj Hawano!!! Rok 1964 październik – 65 styczeń.

Witaj Hawano rok 2001.

I znowu płynę do Hawany. Płyniemy starym wysłużonym statkiem” m/s Praca” z Korei Południowej z ładunkiem 600 samochodów Kia. Bardzo się cieszę, odwiedzę stare kąty – tyle samochodów i trochę drobnic, a to pewno minimum tydzień postoju, przy znanym mi kubańskim tempie pracy. Mijamy w wejściu „Casa Blanque”, płyniemy wzdłuż znanej mi promenady, ale domy przy promenadzie jakieś mocno szare, one są po prostu brudne, wieki nie malowane, okna w wielu domach zatkałe tekturą. Smutne wrażenie i nie słyhać rytmów???? Widać szarość życia, wręcz przytłaczającą szarość. Mam możliwość wyjścia do miasta, tym bardziej, że powiadomiono nas, postój góra dwie doby, szok!!!

Za bramą stoi parę staroci samochodowych, ich właściciele, chyba?, oferują podwiezienie do miasta, płatne tylko w dolarach. No cóż z lekką obawą wsiadamy. Jedziemy do centrum, pod „Capitol”. Tak mijamy szare brudne domy, zamiast szyb tektura lub nawet gazeta. Same ulice w miarę czyste. Ale też co kawałek stoi policjant – odległość pomiędzy nimi taka, aby się nawzajem widzieli. „Capitol” jest trochę szarawy. Niedaleko jest ta knajpka „Hemingweja”. No cóż to idziemy na daquri lub mojito. W oknie wystawowym jest wywieszony jadłospis i ceny. Po zapoznaniu, jakoś dziwnie odeszła nam ochota na spróbowanie. Mimo że byliśmy na zachodnio-europejskich

pensjach, nie za bardzo stać nas było na taki wybryk. Były już ceny dla amerykańskiej klasy średnio-wyższej. Rozpytujemy gdzie można kupić, CO? Rum i cygara !!! Nie jest to takie proste, w sklepach za pesety nie ma, są tylko w sklepach za dewizy. Ale gdzie te sklepy? Po długich poszukiwaniach dopadamy takż „sklepik” bo obszarowo to sklepik. Ale co tam najważniejsze że jest towar. Co prawda rum już nie Bacardi tylko Habana, ale z oryginalnego źródła, natomiast cygara różne – wybieramy Monte Christo. I na statek, bo czas nagli, ale jak? Na szczęście dostajemy informację, że jest tu blisko taki „niby taksówkarz” Umyślny pobiegł po niego. Z chwil parę podjeżdża „coś”, brudne odrapane, ale ma cztery koła i widzieliśmy że jedzie, a więc nasze „taxi”. Po bliższym zapoznaniu się z pojazdem, okazuje się być byłym fiatem 125 P. Kiedyś Andrzej Jaroszewicz i s.p jeździli fiatem na wytrzymałość i pobili ówczesny rekord świata, no ten na pewno pobił wszystkie rekordy, tym bardziej że nas zawiózł bez kłopotu. Jadąc koło nabrzeża pasażerskiego widzimy jak stoi włoski statek pasażerski, a z niego wysypuje się spory tłumek ludzi. Kierowca wyjął nam że Włosi i Niemcy uruchomili ruch pasażerski z Kubą. Wpływa także, nieduży stateczek „chłodnia” i znowu informacja – co tydzień z USA przyplywa takim statkiem parę tysięcy ton kurczaków. Coś się dzieje, ale smutek i szarość z ulicy jeszcze nie opadły. Na statku normalny jeźdźców wyładunkowy. Odwiedza mnie brygadzysta, okazało się że mnie pamiętał z mojego pierwszego pobytu, był wtedy bardzo młody i podarowałem mu paczkę papierosów. Powiedział że się bardzo zmieniło na źle, ale wprowadzono takie restrykcje w pracy i dlatego tempo pracy jest tak wysokie. Ogólnie to dobrze, ale dla robotników to źle, ba bardzo źle. Zapytałem, na ulicy nie widzę sprzedaży kawy? Jako prywatny handel zamknięto. Poczęstowałem go kawą zbliżoną do tamtejszej – mocną i mocno słodką. Wypływam z poczuciem satysfakcji, że mogłem odwiedzić port, będący najwspanialszym doznaniem w całej mojej karierze, z poczuciem smutku, że tak to wszystko zostało zniszczone, ale nadziei, bo widać symptomy odbudowy tego dawnego, dawnego na pewno nigdy, ale zbliżonego do normalności. Żegnaj Hawano najwspanialszy porcie w moim życiu, okresie najwspanialszych wakacji!!!!

Andrzej Ślęzyk

SALONIK LITERACKI

„BADZIEWIE”

nasze wiersze określili
a sami gówno zrobili

Andrzej Ślęzyk

ROZMYŚLANIA O BADZIEWIU

Tak naprawdę to nikt nie wie
skąd się wzięło to badziewie.
Niby każdy to rozumie,
Sprecyzować nikt nie umie!
Może to lipa, chała i błąd
no i to się wzięło stąd!
Marne buty, kiepskie żarcie
Wytknąć wady - jak się nie wie,
łatwiej rzucić- to badziewie.
Jeszcze większe są trudności
przy ocenie czyjejś twórczości.
Wiele przeszkód, wielkie trudy
są przy ocenie Pabla Nerudy
trzeba by długo popracować
łatwiej rodaków krytykować,
a szczególnie tych zza płota,
że to chała i miernota.
Mickiewicz też miał słabe rymy
i jakoś łatwo się na to godzimy,
lecz gdy coś stworzy ktoś znajomy,
zaraz na niego lecą gromy,
zamiast pochwalić, że się stara,
krytykujemy go ostro zaraz!
Może więc więcej życzliwości,
ciepła i wyrozumiałości.

TAKI KTOŚ

Patrzy na Cię górnolotnie,
chciałby tylko stawiać stopnie.
Albo szóstki, albo pały,
bo to krytyk doskonały.
Co dla Ciebie jest wspaniałe,
jemu się wydaje małe.
Krytykuje wciąż starania
amatorskiego pisania,
obojętnie Cię omija
kreatywność Twą zabija.
Wielu ma takiego wrzoda,
Jednym to poweru doda
Innym skrzydła to podcina
wtedy cieszy się godzina.
Z dobrą spieszę zatem radą
Pisz autorze na złość gadom.

Beata Holec i Dobry Duch

BADZIEWIE

Położyłam się na słomie
ona drapie mnie po głowie,
poszłam zerwać parę róż
one kłują mnie i już...?
chrust zebrałam, też się
igieł doczekałam?
z chłopakiem się umówiłam,
głupot mnóstwo napleciłam.

Jak to się nazywa?
wiecie?
Badziewie, tak mówią w necie.

Ewa Stępień

Ech badziewie, wielka lipa,
tyle tego wkoło jest
więc po co jeszcze
wiersze o tym pisać?
Mamy buty pachnące „chińskim” klejem,
zabawki wprost z chińskiej fabryki
po godzinnej zabawie nimi
są już niczym.
I tak mogłabym o badziewiach opowiadać
mnożyć, dzielić i nowe dodawać.
Nie chcę więcej o nich więcej pisać,
bo to męczy mnie ogromnie,
o miłości i o pięknie chciałabym
wam wspomnieć.....

Ewa Chyrzyńska

BADZIEWIE

Trochę leży, trochę stoi,
Ni to kijek ni to laska
choć z pewnością nie zatraska.
Ktoś to zgubił, nikt nic nie wie
takie nie wiadomo co – badziewie.
Może przyjdzie taka pora
i spotka sobie amatora,
może w kosmos znajdzie drogę,
bo na ziemi miejsca mało,
może przenieść by się chciało.
Ile to szczęścia, tego nikt nie wie
gdyby nam z Ziemi znikło badziewie

Janina Gierczak

CIEŃ

Czy mam wejść w cień
Czuć lęk
Bać się
Nie umiem opisać tego
Próbuję zrozumieć

Mówiąc
Że to co piszę
To badziewie
Cóż nie mogę
Napisać piękniej
Wrażenia
Inaczej przeżywane
Piękne dla jednych
Badziewiem
Dla innych
Których jest więcej
Nie mnie
Ale i tobie oceniać
Przekonaj siebie
Pokaż swój świat
Zobaczysz
Ile kolorów jest
W jednym słowie

Bożena Czesna, 26 maj

ZAGUBIONY REAL

Szpakowaty pan miał kiedyś dwadzieścia lat
Kochał, marzył i młodości zachwycał go
świat
Bez komputera, maila i smartfona
Ważna była przestrzeń kusząco zielona
Czekanie na randkę bez sms-ów natrętnych
cicha niepewność czy zjawi się za zakrętem
Nie klikanie w necie linków badziewnych
Kiedyś ważny był oddech, błysk spojrzeń
zwiewnych
W jej myślach był on, w jego myślach ona
Czy będzie czekała, czy zerknie czule
zawstydzona
Dziś omotani cyber-światem – nieobecni
tutaj
Schowani za monitorem – a gdzie przyjaźni
nuta?
Zdobyczy technologii nie nazwę
badziewiem
Lecz przykucie do ekranu – no to już
nie wiem!
Na moich oczach w wirtualny zmienił się
świat
Przez te moje niezwykle kilkadziesiąt la

Jadwiga Butrym, maj 2021

WAKACYJNE WARSZTATY ROLKOWE
21-31 LIPCA 2021
Ilość miejsc ograniczona, zapisy do końca czerwca 2021
ZAPISY: Wystarczy wejść na naszą stronę www.sport.szklarskaporeba.pl
WAKACYJNE WARSZTATY ROLKOWE: wypełnić ankietę i wysłać.
Koszt 20 zł/ os. za 10 dni zahowy i nauki
SPORT Szklarska Poręba



58-580 Szklarska Poręba • ul. Jedności Narodowej 30

58-540 Karpacz • ul. Karkonoska 29a

tel. 607 896 077

 PačzkarniaRóżanaSzklarskaPoręba
PačzkarniaRóżanaKarpacz

polecamy **Smaki**



różany • malinowy
jagodowy • oreo
nutella • rafaello
wiśniowe • adwokat
powidła śliwkowe
budyniowe •
słony karmel

Zapraszamy

Przyjmujemy zamówienia na pączki



Wydawca: Miasto Szklarska Poręba, ul. Granitowa 2, tel. 75 75 47 700. **Strona www:** www.szklarskaporeba.pl
Redakcja: zespół Urzędu Miejskiego. **Redaktor odpowiedzialny:** Robert Kotecki, biuletyn@szklarskaporeba.pl
Skład: AD REM, Jelenia Góra; **Druk:** Związek Gmin Karkonoskich, www.zgk.karkonosze.eu; **Nakład:** 950 szt.

WERSJA ELEKTRONICZNA BIULETYNU NA PODSZRENICA.INFO

 Szklarska Poręba